

Protokół Nr XXIX/21
sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego
w dniu 27 lipca 2021 r.

Na ogólny stan 17 radnych w sesji uczestniczyło 16 radnych. Nieobecny był radny Krzysztof Malinowski. Zdalnie w sesji uczestniczyli radni Zbigniew Hamera, Jarosław Krzyżanowski, Dariusz Mietelski i Jerzy Suliga. W sesji obok radnych uczestniczyli także kierownicy wydziałów Starostwa Powiatowego we Włoszczowie, zaproszeni goście oraz przedstawiciele społeczności powiatu. Listy obecności w załączeniu.

Podczas XXIX sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego poza radnymi głos zabrali:

1. Agnieszka Górka - Skarbnik Powiatu
2. Rafał Krupa - Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie

Obrady trwały od godziny 14¹⁵ do 16⁵⁵.

Porządek obrad

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z XXVIII sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego.
5. Informacja Starosty Włoszczowskiego z wykonania uchwał Rady Powiatu i z pracy Zarządu w okresie między sesjami Rady Powiatu.
6. Zatwierdzenie rocznego sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2020 rok.
7. Ocena sytuacji ekonomiczno – finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.
8. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2021 - 2032,
 - 2) zmian w budżecie Powiatu na 2021 rok,
 - 3) uchwalenia Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Powiecie Włoszczowskim na lata 2021-2023,
 - 4) zmieniająca regulamin określający kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski.
9. Wnioski i oświadczenia.
10. Zamknięcie obrad sesji.

Przebieg obrad

Do punktu 1-go/

Otwarcia dwudziestej dziewiątej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego dokonał Przewodniczący p. Zbigniew Matyśkiewicz. Pan Przewodniczący przywitał wszystkich radnych oraz zaproszonych gości uczestniczących w obradach.

Do punktu 2-go/

Przewodniczący Rady stwierdził, że na obecny stan 17 radnych w sesji uczestniczy 16 radnych, co w świetle prawa czyni sesję zdolną do podejmowania prawomocnych uchwał.

Do punktu 3-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są uwagi do doręzonego porządku obrad.

Uwag nie było.

Rada Powiatu jednogłośnie 16 głosami "za" zatwierdziła porządek obrad.

Do punktu 4-go/

Protokół z obrad dwudziestej ósmej sesji Rada Powiatu przyjęła jednogłośnie 16 głosami "za" nie wnosząc uwag do jego treści.

Do punktu 5-go/

Pan Przewodniczący poinformował, że informacja Starosty Włoszczowskiego z wykonania uchwał Rady Powiatu i z pracy Zarządu w okresie między sesjami Rady Powiatu została radnym przekazana wraz z pozostałymi materiałami na sesję. Zapytał, czy do informacji są pytania.

Pan Zbigniew Krzysiek odniósł się do przedłożonej przez p. Starostę informacji, w której jest podane, że będzie modernizacja parkingu przy ZS Nr 3. Poprosił o informację, czy to będzie cały parking i jakie będą koszty.

Pan Starosta poinformował, że jest to zadanie. W pierwszym etapie będzie wykonywany projekt na odwodnienie. Następnie będą zabezpieczone środki na wykonanie tej inwestycji. Obecnie nie ma przygotowanej kalkulacji kosztów. W tym momencie zabezpieczane są środki do Polskiego Ładu na wkład własny. Jeżeli jakieś środki zostaną, to będą przeznaczone na to zadanie. Dodał, że aby można było projekt zrealizować, żeby liczył się jako inwestycyjny wydatek, to musiało to zostać wprowadzone jako zadanie.

Do punktu 6-go/

Pan Przewodniczący poinformował, że materiały w zakresie rocznego sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2020 rok zostały radnym przekazane wraz z pozostałymi materiałami na sesję. Zapytał, czy są pytania do przedłożonych dokumentów.

Pan Sławomir Owczarek zwrócił uwagę, że w materiałach które otrzymali radni z uchwałą jest nadruk na załączniku. W uchwale pisze, że jest to sprawozdanie z załącznikiem, natomiast na dokumentach jest nadruk "dokument nie jest sprawozdaniem finansowym". Poprosił o wyjaśnienie dlaczego tak jest.

Pan Rafał Krupa poinformował, że dokument, który się nazywa sprawozdanie finansowe zgodnie z obowiązującymi przepisami jest dokumentem składanym w formie ustrukturyzowanej. Oznacza to, że jest to dokument, który składany jest w postaci XML opatrzony podpisem elektronicznym. Czyli to nad czym trwają prace jest określonym dokumentem funkcjonowania szpitala, ale w Ministerstwie Finansów ten dokument musi mieć formę i to jest wydruk ze strony Ministerstwa z E-sprawozdań, gdzie niestety nie da się tego wydrukować bez wspomnianego napisu. Ministerstwo twierdzi, że sprawozdanie jest

tylko wówczas kiedy jest w postaci XML i w postaci podpisu elektronicznego. Dodał, że rozmawiał z p. Sekretarzem w kwestii uchwały, że kiedy zostanie ona przesłana do organu nadzoru, to niewiadomo, czy organ nadzoru nie weźmie w powątpiewanie, czy ten dokument to jest właściwie ten. Nadmienił, że w tym tygodniu było składane uzupełnienie do projektu termomodernizacji szpitala i zażyczyli sobie sprawozdanie finansowe zatwierdzone, w związku z czym został przesłany taki dokument z pytaniem jak to widzą i chcieli dokument w postaci elektronicznej, więc została wysłana płyta, na której była forma ustrukturyzowana sprawozdania, czyli w postaci XML, z podpisem kwalifikowanym i wówczas to jest sprawozdanie. Jeżeli dokument w postaci sprawozdania finansowego zostanie otwarty na każdej stronie, na każdym komputerze, na stronie internetowej E-sprawozdanie, to plik w którym jest napisane "to nie jest sprawozdanie finansowe" to jest wtedy sprawozdanie finansowe. Niestety tak to wygląda w postaci przepisów, które obowiązują. Być może, dowie się, czy nie należy tego dokumentu po prostu przepisać i nazwać go sprawozdanie finansowe.

Pan Zbigniew Krzysiek powiedział, że pozwolił sobie poszperać w protokołach poprzedniej kadencji obejmując tylko jedną tematykę, a mianowicie sesje, które miały w programie ocenę sytuacji w ZOZ-ie, czy jakieś tematy związane z ZOZ-em. Były to bardzo burzliwe sesje. Ówczesna opozycja, która jest teraz w koalicji, rozgrzebywała różne zagadnienia na najmniejsze cząsteczki. Zapytał, czy słusznie i czy nie tak się działo. Nie mówi tego w kontekście, aby wywoływać niepotrzebną dyskusję, ale przypomniał nadzwyczajną sesję, która w punkcie zgłoszonym przez opozycję zawierała "Informacja Starosty Włoszczowskiego o działaniach Dyrektora ZOZ-u". Uważa, że było to zupełnie niezrozumiałe, ale ówczesny Starosta Jerzy Suliga składał taką informację, ponieważ tak było w programie sesji. Mówi o tym dlatego, że teraz jest trochę inna opozycja i oczywiście są zgłaszane pewne rzeczy, które należy zgłosić, ale nie ma zabawy w jakieś drobiazgowo sytuacje, które powodują to, że nadmiernie o danym zagadnieniu się mówi i tym samym można wyrażać złą opinię o szpitalu. O to nigdy nie chodziło i nigdy nie będzie chodziło. Cieszy to, że w szpitalu dzieje się lepiej. Na pewno pomogła w tym pandemia. Myśli, że po pandemii też będzie dobrze. Często padały słowa, że szpital jest oczkiem w głowie i niech tak pozostanie, ponieważ szpital stoi powiatem i odwrotnie również.

Pan Paweł Strączyński zwrócił uwagę, że nie zobaczył na stronie BIP Starostwa żadnego protokołu z posiedzenia Zarządu od poprzedniej sesji, a radni chcieliby znać dyskusje na posiedzeniach i wiedzieć co się dzieje. Dziś podejmowane będą uchwały, a nieznane jest stanowisko Zarządu i radni nie mogą się z nim zapoznać. Poprosił, aby przed sesją umożliwić dostęp do protokołów, tak aby radni mogli się z nimi zapoznać. Rozumie, że kiedy Zarząd jest w ostatniej chwili, to wówczas rzeczywiście nie ma możliwości tak szybkiego sporządzenia protokołu, natomiast ostatni Zarząd odbył się 19 lipca, a dziś jest 27 i myśli, że to jest wystarczający czas, żeby te protokoły pojawiły się na stronie.

Pan Starosta odniósł się do wypowiedzi p. Krzyśka i powiedział, że cieszy się, iż zmieniła się postawa, ponieważ zawsze mówili, aby o szpitalu mówić dobrze. Na interpelację odpowiada starosta i to się zgadza, ale starosta ma prawo oddelegować do udzielenia odpowiedzi konkretnego kierownika, czy dyrektora i tak jest to robione, ponieważ uważa, że na pytanie powinna odpowiadać osoba kompetentna. Jeżeli chodzi o informacje w BIP, to protokoły Zarządu przyjmowane są na następnym posiedzeniu Zarządu i do tej pory, kiedy p. Strączyński był członkiem Zarządu, chyba było tak praktykowane również. Zawsze były

protokoły publikowane w BIP po przyjęciu przez Zarząd i tak jest czynione. Po ostatnim Zarządzie nie było następnego Zarządu, który miałby zatwierdzić ten protokół dlatego nie ma go w BIP-ie. Jeżeli ma być protokół zamieszczany, który nie jest jeszcze przyjęty przez Zarząd...

Pan Paweł Strączyński zwrócił uwagę, że ostatni Zarząd był 19 lipca, a chodzi o Zarząd z dnia 8 lipca, więc na posiedzeniu 19 lipca powinien zostać przyjęty protokół z 8 lipca.

Pan Starosta zgodził się i powiedział, że ten protokół został przyjęty, ale nie jest opublikowany ze względów technicznych, ponieważ pani która się tym zajmuje jest na urlopie. Na przyszłość będzie dopilnowane, że jeżeli jest przyjęty protokół to ma się pojawić, czy ktoś jest na urlopie, czy nie, to ktoś go musi zastępować i taka informacja na BIP-ie się musi ukazać. Przeprasił za to. Nie wiedział o tym.

Pan Przewodniczący zwrócił się do p. Krzyśka mówiąc, że na to, iż zadał w swym wystąpieniu taką treść, to pewnie ma wpływ bezpośrednia sytuacja jaka w ZOZ-ie jest dzisiaj, jeżeli dotyczy to ZOZ-u. To, że były burzliwe sesje, to musiała być jakaś podstawa, ponieważ nikt nie wychodził po to, żeby sobie pogadać burzliwie na mównicy, tylko mówił o tym co bolało, co nie funkcjonowało w tamtym czasie. Tak to interpretuje.

Pan Starosta zwrócił się jeszcze do p. Krzyśka mówiąc, że Zarząd jest wdzięczny jeżeli jest wskazywane gdzie są jakieś minusy, które można naprawić, czy w ZOZ-ie, czy w Starostwie. Przypomniał, że za 2018 rok wynik finansowy szpitala zamknął się stratą ponad 6 mln zł i Powiat miał pokryć zadłużenie ujemne w wysokości 4,5 mln zł. Za czerwiec bieżącego roku wynik jest dodatni i wynosi ponad 270 000 zł i narastająco za pół roku również jest na plusie. Jeżeli p. Krzysiek uważa, że coś trzeba jeszcze zmienić, coś polepszyć, że działania Zarządu są niewystarczające, to poprosił o wskazywanie, ponieważ Zarząd jest na to otwarty.

Pan Sławomir Owczarek zaproponował, aby p. Dyrektor przedstawił chociaż w skrócie sprawozdanie, tak jak to było zrobione na posiedzeniu Komisji Budżetu, ponieważ to nie jest tajne sprawozdanie i nie tylko radni powinni wiedzieć co jest w tym sprawozdaniu, ale również mieszkańcy i wówczas można mówić o dyskusji nad sprawozdaniem. Chciałby również, aby do sprawozdania w imieniu Zarządu odniósł się p. Starosta i dopiero wówczas można podjąć dyskusję. Słyszeli od p. Przewodniczącego, od p. Starosty, że teraz już jest ekstra, więc chciałby...

Pan Przewodniczący powiedział, że nie padły takie słowa.

Pan Sławomir Owczarek zwrócił uwagę, że przed chwilą zostało powiedziane, że wówczas to było faktycznie tak i tak i były podstawy do tego żeby dyskutować, a w tej chwili w zasadzie nie ma podstaw. Tak zrozumiał wypowiedź p. Przewodniczącego.

Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że tak nie powiedział.

Pan Sławomir Owczarek zgodził się, że tak p. Przewodniczący nie powiedział, ale to zasugerował swoją wypowiedzią, ponieważ teraz nie ma takiej dyskusji, to jest wszystko ekstra. Nie wie czy jest wszystko ekstra. Na ten temat można dyskutować. Dlatego poprosił p. Dyrektora o przedstawienie pewnych rzeczy, a następnie odniesienie się p. Starosty w imieniu Zarządu jak ocenia miniony rok, jak widzi postępy na lata następne, ponieważ są dziś dwie uchwały odnośnie ZOZ-u uważa, że one częściowo z sobą korelują i ważna jest jedna i druga.

Pan Przewodniczący poprosił, aby nie wkładać w jego usta słów których nie powiedział, ponieważ tego sobie nie życzy. Wówczas było nad czym dyskutować i nie ulega wątpliwości,

że dyskusja nie miała końca, a dziś otworzył dyskusję i prosi, aby dyskutować. Poprosił p. Dyrektora o krótką prezentację sprawozdania.

Pan Rafał Krupa powiedział, że na posiedzeniach Komisji wstępnie omawiane było sprawozdanie. Przytoczy kilka informacji z tego dokumentu. Jeżeli chodzi o bieżące funkcjonowanie, to sprawozdanie finansowe jest wynikiem całorocznej działalności szpitala oczywiście uwzględniając sytuację była, czyli bilansu otwarcia, czy bilansu zamknięcia roku poprzedniego. W sprawozdaniu finansowym w zestawieniu aktywów, pasywów i rachunku wyników, czyli rachunku zysków i strat porównuje się rok poprzedni, czyli w tym przypadku rok 2019 do roku badanego, czyli do roku 2020. W roku 2019 przychody ze sprzedaży stanowiły 44,8 mln zł, a w 2020 roku 49,7 mln zł. Przychody łączne, czyli przychody operacyjne i finansowe w tej samej pozycji w 2019 roku tj. 46,6 mln zł natomiast w 2020 roku 53,2 mln zł, więc założenie zwiększenia przychodów widać. W drugiej części wypowiedzi powie o niestabilności roku poprzedniego związanego m.in. z sytuacją covidową. Koszty łącznie w 2019 roku to kwota 50,2 mln zł i wynik finansowy minus 3 556 000 zł, natomiast w 2020 roku koszty tj. 54,5 mln zł i wynik finansowy to kwota 1 285 000 zł na minusie. To jest parametr pod nazwą rachunek wyników w telegraficznym skrócie. Można rozbić poszczególne pozycje na koszty szczegółowe działalności operacyjnej, finansowe oraz pozostałe koszty przychodów operacyjnych, ale jeśli będą pytania, to będzie na nie odpowiadał. Jeżeli chodzi o kwestię bilansu, to w bilansie to co najbardziej interesuje, to są zobowiązania podlegające spłacie, czyli związane z tym jak szpital się zadłuża, czyli jakie ma długi do spłacenia. Nie mówi o rezerwach i rozrachunkach międzyokresowych. W 2019 roku zobowiązania podlegające spłacie na koniec roku wynosiły 37 421 000 zł, natomiast na koniec 2020 roku 36 470 000 zł. Na obserwację zasługuje pozycja zobowiązań z tytułu dostaw i usług, ale w pozycji zobowiązania wymagalne, które na koniec 2019 roku wynosiły 7,8 mln zł, a na koniec roku badanego tj. 1,5 mln zł. Widać pracę włożoną w obniżenie kosztów, co się przekłada na wynik finansowy, ponieważ udało się zahamować lawinę kosztów związanych z regulowaniem zobowiązań po terminie. Na dzień dzisiejszy już te zobowiązania są w jakiś sposób racjonalnie unormowane. To podstawowe założenia w badaniu. Biegły rewident, który został wyłoniony w ubiegłym roku zbadał sprawozdanie w ubiegłym roku z określonymi trudnościami, a w tym roku nie zrealizował tego zadania i trzeba było go zgłosić do rzecznika dyscypliny w tym zakresie. Wyłoniona została inna firma. Rada Powiatu dokonała wyboru firmy i zostało przeprowadzone badanie, dlatego nie można było we wcześniejszym terminie tego przeprowadzić. Działalność podstawowa jest badana przez biegłego. Oczywiście jest zadawane szereg pytań związanych z ciągłością funkcjonowania szpitala, z przyszłością, z bezpieczeństwem itd. W badaniu nie ma informacji o rażących naruszeniach. Są oczywiście informacje o zagrożeniach, ale bilans charakteryzuje się ujemnymi wynikami finansowymi i zadłużeniem całkowitym w kwocie sięgającej 70-80% przychodów rocznych więc nie należy spodziewać się, że parametry i wskaźniki finansowe będą jak w doskonale funkcjonujących spółkach, czy innych firmach, to jest nieosiągalne. Nie ma możliwości zobowiązań w takiej kwocie zabezpieczyć w ciągu chwili. Przeszedł do kolejnego punktu dzisiejszego posiedzenia, ponieważ on też dotyczy sprawozdania finansowego. Rok poprzedni był dla szpitala bardzo trudny i bardzo trudny do zweryfikowania ze względu na covid, z którym od marca trzeba się było borykać. Od kwietnia bardzo mocno można było doświadczać problemów z tego tytułu. Efektów, które

udało się osiągnąć tzn. wykonanie kontraktów za rok ubiegły w sposób, w jego ocenie, w przypadku covidu zadowalający patrząc na benchmarking innych szpitali. Był to rok bardzo trudny ze względu wyrzeczeń finansowych, ale także kwestii personalnych. Różne szpitale sobie różnie radziły z nadwyżką ewentualnych lekarzy w przypadku covidu. Świadczone było mniej usług i siłą rzeczy podczas okresu covidowego trzeba było zatrzymać funkcjonowanie niektórych oddziałów, funkcjonowało to tak w całej Polsce. Trzeba było we włoszczowskim szpitalu podjąć trudne decyzje związane z tym, co z lekarzami zrobić, czy podziękować, tak jak w innych szpitalach, i odezwać się po covidzie, czy w jakiś sposób ich zagospodarować. Nie wszyscy lekarze i pielęgniarki wyrazili zgodę na pracę w covidzie. W przypadku ratowników nie było takiej sytuacji. Udało się jednak pogodzić tą sytuację i lekarzy nie przestraszyć Włoszczową, nie przestraszyć covidem i dzięki temu dzisiaj nie ma tragedii związanej z utrzymaniem ciągłości. Dzisiaj jest okres pocovidowy i funkcjonuje operatywa chirurgiczna i ortopedyczna oraz blok operacyjny. Są oczywiście przejściowe kłopoty, ale takich kłopotów w dwuletniej karierze było już kilka, więc myśli, że z pomocą Rady uda się te trudności oddalić. Należy myśleć pozytywnie. Realizowany jest kontrakt. Dziś już wiadomo, a jeszcze dwa miesiące temu tego nie było wiadomo, że okres kontraktowania został wydłużony, czyli kwota kontraktu za rok 2019 została pomnożona przez dwa i rok 2019 i 2020 będzie rozliczany łącznie. Wykonanie jest na poziomie niespełna 80% co jest na ten moment zadowalające. Oczywiście są też sytuacje przyszłościowe związane m.in. z podwyżkami, które są od 1 lipca, ale jest zapewnienie, że zmiany wynagrodzeń, do których zobowiązuje ostatnie rozporządzenie, są finansowane w pełni z Narodowego Funduszu Zdrowia, w związku z czym myśli, że to nie powinno wpłynąć na bieżące funkcjonowanie włoszczowskiego szpitala. Jeżeli będą pytania to jest do dyspozycji.

Pan Jerzy Suliga powiedział, że z informacji przedstawionej przez p. Dyrektora wynika, iż na koniec 2020 roku całkowite zadłużenie włoszczowskiego szpitala oscylowało wokół kwoty 37 mln zł. Zapytał, czy dobrze zrozumiał.

Pan Rafał Krupa powiedział, że kwota 36,4 mln zł tj. zobowiązanie podlegające spłacie, co zawsze podkreśla, ponieważ bilansowe zobowiązania to jeszcze są rezerwy na zobowiązania w pozycji pasywów oraz rozrachunki międzyokresowe, które nie podlegają spłacie, są to wszystkie dotacje, które szpital dostaje w postaci rzeczowej bądź finansowej i księgowane są w pasywach.

Pan Jerzy Suliga rozumie, że dwa zaciągnięte kredyty jeden w 2019, a drugi w 2020 roku spowodowały to, że koszt obsługi tych kredytów jest niższy niż koszt zobowiązań, które były.

Pan Rafał Krupa potwierdził.

Pan Sławomir Owczarek poprosił o informację na temat kredytu konsolidacyjnego.

Pan Rafał Krupa poinformował, że pożyczka z 2019 roku w wysokości 4 mln zł i z 2020 roku 10 mln zł, to są kredyty ratunkowe na poprawienie bieżącego funkcjonowania. Jeżeli chodzi o przyszłość, to gdyby się okazało, że będą jakieś środki bezzwrotne na oddłużenie, na racjonalne zmniejszenie zobowiązań szpitala, to należy z nich skorzystać i to nie podlega wątpliwości, natomiast jeżeli takiego produktu przez dłuższy czas nie będzie, to nie widzi innego rozwiązania tylko trzeba myśleć o kredycie konsolidacyjnym długoterminowym. Kwota całkowita podlegająca spłacie na koniec 2020 roku tj. 36,5 mln zł. Na koniec czerwca tj. 34,1 mln zł, ale to jest kwestia bieżąca i to ta kwota musi podlegać konsolidacji, ale konsolidacji przynajmniej 10-15 letniej z możliwością spłaty. W momencie kiedy będzie

generowany wynik finansowy na poziomie równoważenia się przychodów z kosztami ewentualnie z nadwyżką, czyli zyskiem, to ten kredyt jest bezpieczniejszy dla obsługi tego produktu kosztowo. Oddłużenie systemowe szpitali, o którym się bardzo dużo mówi od dłuższego czasu, a wie o tym, ponieważ ma 15 lat doświadczenia samorządowego powiatowego, byłoby na pewno jakimś rozwiązaniem. Czytał jeden z projektów mówiący o takim oddłużeniu i lepiej kiedy jest sytuacja taka jaka jest dzisiaj, czyli nie ma kredytu konsolidacyjnego, ponieważ ten produkt jest typowo kierowany do jednostek, które mają albo po terminie, albo w układach ratalnych, a nie koniecznie w kredytach, czy pożyczkach. To jest kwestia przyszłości. Jeżeli takiego produktu by nie było, to oczywiście bez konsolidacji nie da rady. Podziękował Radzie Społecznej za pozytywną opinię pożyczki, ponieważ to pokazuje efekty. Nie zwiększone zostało zadłużenie, a zostało zmniejszone i usystematyzowane. Mądrość jest w tym, że ta decyzja otrzymała pozytywną opinię. To jest bardzo ważne. Zadłużenie szpitala nie wzrosło tylko spadło. W przyszłości będzie trzeba myśleć o konsolidacji. Natomiast konsolidacja wiąże się niestety w sytuacji finansowej szpitala, podmiotu o takim poziomie zadłużenia, z poręczeniem. W tej chwili nie widzi innego rozwiązania na rynku, chyba że pojawi się jakiś produkt dedykowany. Na pewno taki produkt pomoże w bieżącym funkcjonowaniu i w stabilności funkcjonowania szpitala. Trzeba pamiętać, że chcąc, aby szpital funkcjonował bardzo ważne są finanse, ale nie można się zajmować tylko finansami, ponieważ we włoszczowskim szpitalu są większe problemy m.in. z personelem, z niedoborem personelu, z inwestycjami, z jakością i to jest dzisiaj najważniejsze. Pojawiło się rozporządzenie mówiące o jakości i o wycenianiu usług medycznych po parametrze jakość, ale już nie certyfikowanym przez Centrum Monitorowania Jakości, czy przez ISO, tylko będą to inne formy m.in. NFZ, czyli pacjenci będą oceniać jakość placówki i na podstawie tego NFZ będzie więcej płacił. Zmieniły się w ogóle koncepcje jakościowe i nad tym trzeba popracować. Inne szpitale uciekają zostawiając włoszczowski szpital w tyle jeżeli chodzi m.in. o zasób wyposażenia oddziałów szpitalnych, czy też termomodernizację, czyli zmniejszenie kosztów docelowych utrzymania i nad tym trzeba też myśleć, a nie tylko cały czas zajmować się zobowiązaniami i rozmową z dziesiątkami wierzycieli, których zobowiązania nie zostały uregulowane w terminie. Nie o to chodzi, ponieważ trzeba by mieć osobnego dyrektora od takich spraw.

Pan Wicestarosta odniósł się do wypowiedzi byłego p. Starosty i Wicestarosty poprzednich kadencji, że teraz to tak mało się mówi. Przypomniał sytuację z ubiegłego roku na temat ZOZ-u. Protokół z sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego z 21 września 2020 roku, gdzie Komisja Budżetu chciała rozszerzyć porządek obrad i wprowadzić rezolucję pod obrady. Wówczas mówiąc delikatnie było bardzo energicznie. Zarząd chciał zasięgnąć opinii Komisji Zdrowia i Dyrektora. Nie będzie mówił kto i co się wówczas wypowiadał. Dokonał analizy projektu uchwały, która została zgłoszona i głośno było w gazetach, że Zarząd nie chce jej przyjąć. Podda pod rozagę dlaczego. Przedstawił prezentację z analizy projektu uchwały Rady Powiatu Włoszczowskiego w sprawie rezolucji dotyczącej szpitala powiatowego oraz sytuacji w publicznej ochronie zdrowia w dniu 21 września 2021 roku. Zwrócił uwagę, że większość tej rezolucji jest ściągniętym plikiem z poszczególnych dokumentów, jest to wszystko co jest podkreślone i źródło jest podane, źródło Związku Powiatów Polskich. Na slajdzie nr 4 jest przedstawione jak spisane zostało wszystko z projektu stanowiska powiatu nowodworskiego litera w literę. Prezentacja zawierała dziewięć slajdów z podkreślonym

powielonym tekstem. Jeżeli ktoś chce udostępnić tę prezentację. Podsumowując w 70% rezolucja została przepisana z innych źródeł nie podanych w uchwale, dlatego została ona odniesiona do Komisji Zdrowia, z której stanowiskiem radni zostali również zapoznani. Następnie odniósł się do sytuacji w ZOZ-ie. Sytuacja nie jest idealna, ale jest o wiele lepsza niż ta zastana w 2018 roku. Przedstawił prezentację zawierającą dane o ujemnym wyniku finansowym ZOZ we Włoszczowie generowanym w latach 2017 - 2020. Kwota, która została przekazana do szpitala, również dzięki Radzie, która głosowała za podjęciem uchwał, to w ciągu trzech lat ponad 7 mln zł. Za rok 2020 kwota straty wynosi 1 285 000 zł, ale kwota amortyzacji pozwala na nie pokrywanie jej, ponieważ różnica wynosi ponad 400 000 zł, czyli od 3 lat pierwszy raz Powiat Włoszczowski nie będzie pokrywał straty szpitala. Przedstawił wykres obrazujący przekazywanie środków bieżących, nie inwestycyjnych, a radni zdają sobie sprawę, ponieważ są samorządowcami już od wielu, wielu lat, że to było ogromne obciążenie dla Powiatu. Przy wsparciu wielu przyjaciół, samorządów, osób fizycznych, firm z powiatu włoszczowskiego, Ministerstwa Zdrowia, przekazano do ZOZ-u pomoc finansową i rzeczową o wartości 689 759,86 zł. W 2020 roku to łączna kwota 6 753 689,84 zł. Przekazuje te informacje również jako Przewodniczący Rady Społecznej, ponieważ w budżecie nie ma tego wszystkiego. W 2021 roku są zabezpieczone środki finansowe i rzeczowe w kwocie 9 940 955 zł. Jeżeli ktoś chciałby wiedzieć co w tej kwocie jest, to także może udzielić takiej informacji. Od 2019 roku Powiat Włoszczowski pokrył straty ZOZ we Włoszczowie o łącznej wysokości 6 747 848,55 zł. Zaznaczył, że jest to przekazana gotówka, a w pierwszej kadencji nie było na koszenie poboczy. Było bardzo ciężko. Zarząd szukał systemu oszczędnościowego w Starostwie. Przypomniał jak przyjechała firma, która powiedziała, że Powiat jest w ciężkiej sytuacji, to wszystko jest zaprotokołowane, że oprócz szpitala, który powinien mieć program naprawczy groziło to także Starostwu Powiatowemu. Łączna kwota przekazana do szpitala z wszystkimi dotacjami, pokrytymi stratami na dzień 30 czerwca stanowi kwotę 24 132 253,79 zł. W latach poprzednich była dotacja na przebudowę SOR-u, lądowiska i na zakup karetki. Jeździ na spotkania i mieszkańcy pytają, był ostatnio na komisjach w Gminie Radków, dlaczego nie są robione drogi na terenie gminy. Wy tłumaczył, że wynika to z faktu, iż gro środków Powiatu trzeba było przekazać dla ZOZ-u i tak zostało zrobione, ponieważ "tak jak mówiliśmy to zawsze, czy byliśmy w opozycji, czy byliśmy w koalicji, czy teraz jesteśmy w koalicji, naszym priorytetem jest szpital we Włoszczowie i mieszkańcy naszego powiatu". Jeżeli radni chcieliby wiedzieć co z przedstawionych kwot w podziale na poszczególne lata było zakupione, to też może pokazać. Następnie przekazał, mówił już o tym na posiedzeniu Komisji Budżetu, że w piątek szpital otrzymał dodatkowy sprzęt od Wojewody na kwotę 160 000 zł. Z tego co pamięta, to jest 10 łóżek, respirator przepływowy, pojemniki na ubrania brudne, czyste, parawany itd. Asortyment przywoził Zarząd Dróg Powiatowych i Gmina Krasocin za co podziękował, ponieważ jak tylko się zwróca do samorządu i to każdego samorządu, to samorządy pomagają. Dzisiaj również będą wprowadzone kolejne środki do budżetu z Gminy Radków i Gminy Kluczewsko po 5 000 zł. Jako Przewodniczący Rady Społecznej, jako radny i mieszkaniec jest dumny z tego, że z każdej gminy środki były przekazywane. Wielokrotnie podnosił i będzie o tym mówił, że nierealizowane drogi przy dużym udziale z gmin Włoszczowy, Krasocina, Secemina, Kluczevska, wszystkie środki w 2019 roku również pozwoliły na przeprowadzenie inwestycji drogowych. Na chwilę obecną sytuacja wygląda tak

jak jest teraz. To co powiedział p. Dyrektor kredyt 4 mln i 10 mln pozwoliły na to, żeby szpital złapał oddech. Zobowiązanie troszeczkę się zmniejszyło "i oczywiście nie zasypujemy gruszek w popiele, działamy dalej, żeby nasz szpital się rozwijał jak najlepiej". Podjęta została również uchwała przez Radę o stypendium dla studentów medycyny i studentów pielęgniarstwa, także do Domu Pomocy Społecznej. Poprosił o udostępnienia na facebooku informacji w tym zakresie. Na przedostatniej Radzie Społecznej była także rozmowa o lekarzach z Ukrainy. Jest kolejnych czterech lekarzy, gdzie dwoje najprawdopodobniej zdało już egzamin nostryfikacyjny. Jest też problem z pielęgniarkami. Część pielęgniarek jest w czasie emerytalnym, czy przedemerytalnym. Zostały przeprowadzone rozmowy z Dyrektorem ZDZ we Włoszczowie. Podpisane zostało porozumienie z uczelnią i będzie możliwość, żeby przyszłe pielęgniarki studiowały we Włoszczowie. Może to też wpłynie pozytywnie. Jest prowadzonych wiele działań. Oczywiście Zarząd nie pozostaje bierny i będzie pozyskiwał dalsze środki. Dodał, że w kwocie 9 mln zł w bieżącym roku nie ma jeszcze rehabilitacji, ponieważ jest podpisana preumowa na 1,5 mln, ale "szukamy" środków zewnętrznych na przebudowę rehabilitacji, a nie zostało to ujęte w prezentacji, ponieważ znalazły się w niej pewne projekty, które są realizowane. Rada Społeczna podjęła uchwały pozytywne o zaciągnięciu kredytu w wysokości 4 mln zł w 2019 roku, gdzie zobowiązania wymagalne wynosiły około 8-9 mln zł i rok temu w kwocie 10 mln zł. Zwrócił się do p. Dyrektora mówiąc, że z tego co pamięta jeszcze pozostała kwota około 4 mln zł z kredytu 10 mln zł.

Pan Rafał Krupa potwierdził, że na dzień dzisiejszy jeszcze jest kwota 4 mln zł.

Pan Wicestarosta powiedział, że jeżeli Rada byłaby zainteresowana co zostało spłacone z kwoty 6 mln zł, to również jest do dyspozycji po sesji. Można zauważyć, że zobowiązania wymagalne spadły do kwoty poniżej 1 mln zł i tutaj bez względu na to, kto byłby i co by mówił, to jednak liczby mówią za siebie. Nie jest jeszcze idealnie, ale jest robione wszystko, żeby szpital wyszedł na prostą. Tak jak powiedział p. Starosta wyniki dzisiaj wpłynęły za miesiąc czerwiec narastająco i otrzymają je radni, ponieważ "tak się umówiliśmy i dotrzymujemy słowa". Jest to kwota ponad 200 000 zł na plus za półrocze. Jeżeli są pytania to jest do dyspozycji radnych.

Prezentacja graficzna stanowi załącznik do protokołu.

Pan Sławomir Owczarek zwrócił uwagę, że wszyscy wiedzą, że od kilku lat spłacane są zobowiązania ZOZ-u, ujemny wynik finansowy, ponieważ takie są przepisy i wszyscy sobie zdają z tego sprawę, że te pieniądze gdyby sytuacja ZOZ-u była dobra, mogłyby być przeznaczane na inwestycje. Dzieje się tak dlatego, że odkąd jest reforma administracyjna kraju i odkąd z dniem 1 stycznia 1999 roku zaczęły funkcjonować powiaty, to w systemie zdrowia jest za mało pieniędzy na funkcjonowanie wszystkich szpitali powiatowych w całym kraju. Jedne są lepiej zarządzane inne gorzej i oczywiście zdaje sobie z tego sprawę i pewnie wszyscy sobie z tego zdają sprawę. "Natomiast ja mam tu cywilną odwagę powiedzieć, że zawsze były za małe pieniądze, natomiast Panowie nie mają tej odwagi. Według Panów w tej chwili, odkąd Wy jesteście przy władzy, to w zasadzie się okazuje, że szpital za chwilę będzie krainą mlekiem i miodem płynącą, przynajmniej ja takie mam wrażenie".

Pan Wicestarosta powiedział, że tak będzie.

Pan Sławomir Owczarek powiedział, że cieszy się, że tak będzie. Rozumie, że pieniędzy jest idealnie, na wszystko starcza i wszystko jest bardzo dobrze. Natomiast ponieważ

p. Wicestarosta wywołał jakieś cyferki, to też wywoła cyferki. Przedstawił prezentację dotyczącą zobowiązań szpitala na przestrzeni lat. Zwrócił uwagę, że w bilansie jest też taka pozycja jak zobowiązania i rezerwy na zobowiązania. P. Wicestarosta wziął swoje cyferki, a on wziął swoje. Pamięta jak kiedyś, w jednej z poprzednich kadencji, był tu komendant policji, który powiedział parafrazując trochę księdza Tischnera, że jest prawda, przeprosił za cytaty, głównie prawda i statystyka i troszkę podobnie jest z pieniędzmi i z bilansami. Każdy może przedstawiać to co mu pasuje i uzasadnić to w taki, czy w inny sposób, a tylko biegli księgowi i księgowi, którzy w tym siedzą naprawdę są w stanie ocenić rzeczywisty stan danej jednostki. Dlatego też przedstawił cyferki i poprosił, aby sobie porównać zobowiązania i rezerwy na przestrzeni lat. Były też lata, kiedy zobowiązania zdecydowanie malały. Można też zobaczyć, jak się to układało w kadencjach. To też jest jakiś obraz, który coś przedstawia. Teraz można dyskutować, ponieważ ani p. Wicestarosta nie jest finansistą, z całym szacunkiem, ani on nie jest, tylko on potrafi się do tego przyznać, natomiast p. Wicestarosta stwierdza o czymś autorytarnie, że tak pięknie i elegancko. Nie neguje tego, osobiście do p. Dyrektora i p. Księgowej ma duży szacunek, ponieważ widzi, że p. Dyrektor naprawdę serce zostawia i robi wszystko, żeby w ZOZ-ie było jak najlepiej i nie ma żadnych pretensji, tylko poprosił, aby nie robić jednego, to nie jest wszystko wina Tuska.

Prezentacja graficzna stanowi załącznik do protokołu.

Pan Jerzy Suliga odniósł się do wypowiedzi p. Wicestarosty mówiąc, że zrozumiał, iż petycja radnych Komisji Budżetu i radnych tak zwanych opozycyjnych m.in. dlatego nie została rozpatrzona, że postulaty, które były w niej zawarte były postulatami Związku Powiatów Polskich. Jest to niezrozumiałe. Zapytał zatem, czy postulaty Związku Powiatów Polskich są też niewłaściwe. Zwrócił się do p. Wicestarosty mówiąc, że miał o tym mówić przy omawianiu sytuacji ekonomiczno - finansowej ZOZ-u, ale przeczytał teraz, to co napisał p. Dyrektor właśnie w tych materiałach "istotne zdarzenia, które mają wpływ na sytuację ekonomiczno - finansową szpitala, to m.in. brak możliwości wypracowania kontraktu z NFZ mimo przywrócenia planowych zabiegów i badań oraz obniżenie wartości kontraktów w latach następnych; zmniejszenie wartości jednostki rozliczeniowej ze względu na spadek przychodów i brak środków w budżecie państwa na świadczenia gwarantowane; nierelatywnie większy wzrost kosztów niż wzrost przychodów; zmiana przepisów w zakresie pokrycia strat SP ZOZ przez podmioty tworzące; likwidacja jednostek generujących straty". Chyba p. Wicestarosta zgodzi się, że to nie są kwestie, które może rozstrzygnąć Rada Powiatu, czy Zarząd Powiatu. To są kwestie, które mogą być rozstrzygnięte na szczeblu centralnym, dlatego dla niego nie jest argumentem to, co p. Wicestarosta podkreślił na czerwono, że ponieważ radni posilali się materiałami ze Związku Powiatów Polskich, to nie rozpatrzona została petycja. Następnie odniósł się do kwestii 24 mln zł, które odkąd jest obecny Zarząd, kiedy nastąpiła zmiana władzy, zostały przekazane na ZOZ. Dobrze się stało, że w tym czasie wiele środków, głównie też przez pandemię, Zarządowi i Radzie Powiatu udało się pozyskać z zewnątrz. Poprosił jednak, aby nie tworzyć takiego obrazu, że wcześniej był jeden wielki marazm i nie było nic robione, ponieważ poprzedni Zarząd też pozyskiwał środki dla ZOZ-u z zewnątrz. Ma na myśli ładowisko, czy remont SOR-u i wiele innych rzeczy. Obecny Zarząd, to trzeba przyznać i już niejednokrotnie mówił, jest bardzo dobry w tym, że potrafi wszystko co robi wyeksponować nawet nieraz przed czasem, zanim zostanie zrobione. Taka została przyjęta taktyka. Społeczeństwo to oceni. "Jeżeli Państwo będziecie

tak dalej rządzić jak rządzicie, to pewnie efekty tego rządu odczujecie w przyszłych wyborach". Nie życzy źle, ponieważ ważny dla wszystkich jest szpital i jeżeli wszystko będzie szło w dobrym kierunku, to myśli, że będzie dobrze. Jednak jeszcze raz poprosił, Zarząd już jest 3 lata u władzy, więc może czas zostawić już te lata ubiegłe. Poprosił, aby nie wracać do tego, ponieważ to po ludzku boli, że ciągle członkowie poprzedniego Zarządu są przedstawiani jako nieudacznicy, którzy Powiat, gdyby nie zmiana, doprowadziliby do kompletnego upadku.

Pan Starosta zwrócił się do p. Suligi mówiąc, że to nie chodzi o to "że my przedstawiamy, że jesteście złoci". Wstępnie, jak się zwracał do p. Krzyśka to mówił, że chodzi o to, żeby wskazywać błędy, ponieważ nie ma ludzi idealnych. "Wy się uważaliście za idealnych, że jesteście. My tylko mówimy to, co robimy. Wy też mówiliście i mówicie to co robiliście". Chodzi o czystą uczciwość. P. Suliga i p. Owczarek mówili, że w poprzedniej kadencji opozycja miała pretensje do Starosty i do ZOZ-u. Otóż opozycja wówczas mówiła o tym co było drastyczne, ponieważ jeżeli zamyka się oddział ginekologii i dziecięcy, to o tym głośno należy mówić, gdyż to jest nie do odbudowania. Poprosił, aby przypomnieć sobie jak w okresie bardzo ciężkim, kiedy zaczynała się pandemia, odbyła się na schodkach w szpitalu konferencja prasowa. Dzisiaj z całą odpowiedzialnością musi powiedzieć "że chcieliście wprowadzić niepokój wśród społeczeństwa. Udało Wam się to. W pewnym sensie Wam się to udało, bo faktycznie potem wypowiedzi starszych osób na facebooku i w innych mediach społecznościowych i w prasie było co to się stanie". Pamięta jakie były apele, jakie pytania radnych, co będzie z chirurgią, czy szpital się odbuduje, czy będzie zapewnienie, że chirurgia będzie. Zostało powiedziane, że już chirurgia się nie odbuduje, że jej nie będzie po pandemii, a jest. Można wrócić do protokołów i sprawdzić, że była taka mowa, są dokumenty, jest nagranie, jest protokół. W poprzedniej kadencji również był radnym i nikt nie kwestionował, że konieczna jest budowa ładowiska. Było to konieczne i chwala za to, że szpital i ówczesne władze podjęły się tego. Wówczas, można sprawdzić w protokołach, mówił tylko tyle, aby z Powiatu dawać więcej pieniędzy na szpital, żeby ZOZ nie musiał wyklądać swoich środków, a tym samym, żeby się tak nie zadłużał. Mówił również, kiedy została wprowadzona poradnia onkologiczna, która jest potrzebna, była potrzebna i była bardzo wielką pomocą dla społeczeństwa, aby podjąć jakąś uchwałę protestującemu lekarzowi i zapłacić jeżeli nie ma źródła finansowania, aby ta poradnia była. Stało się jak się stało. Poradni nie ma, wyrok przegrany, lekarzowi trzeba było zapłacić i zapłacił szpital ze swoich pieniędzy. Było to odbierane jako atak, a to była tylko mowa o takich rzeczach. Zapytał, czy były ataki o jakieś inne rzeczy. Powiedział, że pamięta jak spotkał się z byłym ordynatorem doktorem chirurgii w obecności pełniącego obowiązki dyrektora w sprawie remontu chirurgii i powiedział wówczas, że będą czynione starania, aby to zrobić, aby pozyskać środki na ten cel. Starania przyniosły efekt i środki są. Chirurgia jest w trakcie remontu. Wie, że to jest uciążliwość zarówno dla lekarzy, dla pacjentów, ale remont trwa. Remontowane będą także windy i Zarząd będzie pozyskiwał dalsze środki, żeby szpital się rozwijał. Wszyscy się w tym szpitalu leczą i wszyscy powinni dążyć do tego, żeby ten szpital jak najlepiej stał. To nie jest szpital Starosty. Dzisiaj pełni tę funkcję, ale jutro może tej funkcji nie pełnić, a szpital zostanie. To nie jest szpital prywatny, który jest, a później jak prywatna osoba odchodzi, to zbiera wszystko i zostaje tylko komuś wydzierżawiającemu budynek. Trzeba walczyć wspólnie. Uważa, że dużo zostało zrobione. Jeszcze raz powtórzył, że chirurgia jest

remontowana, windy są robione, instalacja tlenowa wykonana. Gro pieniędzy było z zewnątrz. Szpital otrzymał respiratory, które przeszły na własność, łóżka oraz inny potrzebny ZOZ-owi sprzęt. Jest również, i musi pochylić się nisko p. Dyrektorowi, kadra medyczna, która faktycznie chce w tym szpitalu pracować. Ta kadra medyczna jest, zawsze to mówił, bardzo dobra. Jeżeli ktoś uważa, że w innej miejscowości jest lepszy lekarz, to ma możliwość wyboru i ma możliwość jechania do takiej miejscowości. Uważa, że we Włoszczowie lekarze są bardzo dobrzy. Do włoszczowskiego szpitala przyjeżdżają osoby z zewnątrz, nawet spoza województwa, żeby się zoperować, czy żeby się leczyć. Dlatego poprosił, aby szpital nie był kartą przetargową. Zaapelował, aby walczyć o szpital, jakby to było wspólne dobro.

Pan Sławomir Owczarek przypomniał, że powiedział wcześniej, iż podziwia p. Dyrektora, p. Księgową i nie ma nic przeciwko temu, że pieniądze są przeznaczane na ZOZ, natomiast odniesie się do troszkę innych rzeczy, ponieważ p. Wicestarosta poruszył temat projektu uchwały, który został złożony przez Komisję Budżetu. Zacytował fragment "Mając na uwadze dobro pacjentów oraz realne zagrożenie dla bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców powiatu włoszczowskiego Rada Powiatu Włoszczowskiego apeluje o zapłatę za świadczenia wykonane ponad limit, zwiększenie wyceny świadczeń na rok 2020...", ponieważ to wówczas był jeszcze rok 2020, "...i lata następne, która uwzględni wzrost cen towarów i usług oraz wzrost kosztów pracy, wzrost ryczałtu oraz przekazanie środków na ustawowy wzrost wynagrodzeń wszystkich grup zawodowych. Rada Powiatu Włoszczowskiego wnosi o dokonanie przez ustawodawcę stosownych zmian w przepisach, uwzględniających powyższe uwagi". Zrozumiał, że ponieważ taki fragment, czy podobny był w jakimś innym powiecie, to Powiat Włoszczowski już nie ma prawa podjąć takiej uchwały. Zapytał, co z tą uchwałą, czy ona będzie w jakikolwiek sposób procedowana kiedyś, czy została do zamrażarki wsunięta, czyli do szuflady p. Przewodniczącego, bądź też p. Starosty.

Pan Jerzy Suliga odniósł się do słów p. Starosty w sprawie konferencji, w której brał udział. Można sprawdzić, ponieważ tak jak mówił p. Starosta jest nagranie, że słowem nie wyraził się, iż jest przeciwny, żeby we Włoszczowie powstał szpital covidowy. Natomiast była mowa o wątpliwościach i podkreślał, że jest zwołana sesja, że "będziemy" prosić o wyjaśnienie wątpliwości. Zostało to wyjaśnione i "myśmy" już nie robili żadnych problemów. Dziś faktycznie okazuje się, że szpital, może to źle zabrzmieć, sporo skorzystał dzięki covidowi, dzięki temu, że był szpitalem jednoimiennym i też należy podkreślić, że w tym czasie sporo środków z zewnątrz do szpitala wpłynęło. I temu nikt nie zaprzeczy. Następnie odniósł się do słów p. Starosty "że myśmy nie byli niczemu nigdy przeciwni. Jakbyśmy przeczytali protokoły z sesji, to z nich wynika jak byliście Panowie nastawieni na powstanie hospicjum u nas we Włoszczowie. Czy byliście za, czy też nie". Poprosił jednak, aby już nie roztrząsać tych przeszłych czasów, ponieważ to nic nie da. Należy patrzeć do przodu. Też mu bardzo zależy na szpitalu. Jeżeli za obecnych rządów zadzieje się tak, że szpital będzie super funkcjonował on i ci, którzy na niego głosowali będą na pewno bardzo zadowoleni.

Pan Paweł Strączyński powiedział, że ma uwagę do tego co przedstawił p. Wicestarosta w zakresie projektu rezolucji, która została złożona przez grupę radnych. Projekt rezolucji został przedstawiony wręcz jako plagiat. To nie jest praca magisterska, żeby się zajmować tym, czy to jest plagiat czy nie. Tak jak wcześniej padało z tej sali wszystkie szpitale powiatowe w całym kraju borykają się z podobnymi problemami i "my mamy" prawo do

tego, żeby się wzorować m.in. na problemach innych placówek. Mnóstwo zapisów w tej rezolucji również pochodziło z programu naprawczego, który przygotował p. Dyrektor, który wspólnie głosowaliśmy. Jest zdziwiony, że p. Wicestarosta nie zajął się merytoryczną częścią rezolucji i rozstrzygnięciem tego, czy rzeczywiście jest to stanowisko wspólne całej Rady rzeczowe i zasadne, tylko tym, czy to zostało spisane, powielone. Dziwi się, że p. Wicestarosta przedstawia to w kontekście pytań tutaj, ponieważ padają pytania z sali i jest to odbierane od razu jako jakiś atak, czy pretensje. Radni przecież widzą ile środków zostało pozyskane i nikt z tym nie polemizuje, nikt nie próbuje tego podważać, dlatego nie rozumie skąd takie nastawienie bojowe i od razu riposta w postaci tego, że się to przedstawia w taki sposób "co wyście robili wcześniej. My w 2014 roku też nie zastaliśmy kolorowej sytuacji, jak przyszliśmy tutaj i nikt się do tego nie wracał, nikt o tym tak praktycznie nie mówił szerzej. Państwo byliście w opozycji, mieliście prawo do swoich uwag, mocno je artykułowaliście i też były spotkania, też były briefingi telewizyjne, radiowe w sprawie szpitala i nie tylko w tej, też były inne sesje, na których dyskutowaliśmy o różnych sprawach i również Pan Panie Wicestarosto tutaj mówił o otchłaniach, dziurach itd., przecież ja to doskonale pamiętam, już to wcześniej przytaczałem". Zawsze można sobie zarzucać wiele, ale poprosił aby nie odbierać zwykłych pytań w kontekście sprawozdania, jako jakiegoś ataku, czy podważania tego, co się stało w szpitalu na obecną chwilę. Wynik finansowy cieszy wszystkich i ma nadzieję, że ta tendencja dalej się utrzyma. Nie chce już mówić, że to jest wynikiem pandemii, środków rządowych i projektowych, ponieważ to nie jest istotne. Ważne, że to służy mieszkańcom, pacjentom, ludziom. Myśli, że szkoda energii na poszukiwania, na jakieś metody detektywistyczne i podkreślanie tego, co było spisane z jednego lub drugiego dokumentu. Takie ma zdanie w tym temacie i myśli, że nie ma się co obrażać, ponieważ uważa, że każdy ma coś do powiedzenia. Szpitale powiatowe borykają się z wieloma problemami i ma nadzieję, że te problemy będą rozwiązywane tak jak wcześniej padało z tej sali. P. Dyrektor podejmuje szereg działań nie tylko związanych z pozyskiwaniem kadry, ale również jest bardzo aktywny na polu ekonomicznym. Podkreślił to, co mówili przedmówcy, że również jest ogromnie wdzięczny, iż takie postawy przez wszystkich pracowników ZOZ-u są teraz przedkładane.

Pan Zbigniew Krzysiek powiedział, że tak jest dobrze, aż mu ręce opadły. Odnosząc się do tematu rezolucji powiedział, że skoro powiat nowotarski podjął taką rezolucję, Związek Powiatów Polskich też, to poprosił, aby powiedzieć, czy któryś z zapisów jest niezgodny z prawdą, czy któryś z zapisów zaproponowanych przez radnych godzi w interesy włoszczowskiego szpitala. Uważa, że chyba nie. Następnie odniósł się do kwestii pozyskiwania środków. "Ja Panowie w portalach społecznościowych często widzę Wasze uśmiechnięte twarze jak jedziecie na różnego rodzaju konwencje partyjne i ten uśmiech jest naprawdę, ale wolałbym jak wracacie z uśmiechem z tej konwencji, że tam w jakiś sposób dotarliście, bo myślę, że takie konwencje też służą do tego, żeby do któregoś z ministrów dotrzeć, może tam jakąś, bo teraz to się nazywa rekomendację załatwić i tych środków jeszcze więcej na ten ZOZ ściągnąć, bo takie możliwości macie. W końcu jesteście członkami PiS-u i rząd mamy PiS-owski w związku z czym należy z tego korzystać".

Pan Wicestarosta powiedział, że nie wiedział, iż aż tyle emocji wzbudzi analiza projektu. Analizę przygotował i będzie o niej mówił głośno. Zwrócił się do Przewodniczącego Komisji

Budżetu, aby na drugi raz przygotowując rezolucję napisać chociaż parę słów od siebie, "a nie tak zerznąć, przekleść i niech idzie dalej".

Pan Zbigniew Krzysiek powiedział, że zostanie to zrobione na następnym posiedzeniu Komisji.

Pan Wicestarosta powiedział, że Zarząd się odniesie co do rezolucji. Następnie zwrócił się do p. Suligi, który mówił o wynikach finansowych. "Ja nie odnosiłem się do kwestii wcześniejszych, tylko jak wszędzie jeździecie i mówicie, że nie robimy na Radkowie, na Moskorzewie, gdzieś. Tak nie robimy, bo oprócz tych, radni którzy nie byli w poprzednich kadencjach jak Wy rządziście również rządziła Platforma i PSL, ale przygotowuje takie zestawienia, ile wtedy się działo w naszym szpitalu, bo ja będę tutaj opierał się o liczby". Odnosząc się do zestawienia p. Owczarka poprosił o zaprezentowane slajdy i p. Dyrektor również się do tego odniesie, ponieważ widział również te zobowiązania, o których mówił. Nie ma problemu można o tym rozmawiać. "Jeżeli już mówimy sobie tak szczerze, to mam pytanie Panie Starosto, jeżeli za Was było tak dobrze, pamięta Pan ile zostało na koncie Powiatu pieniędzy? Chcecie Państwo to wiedzieć? 21 listopada, kiedy tutaj przyszliśmy, kiedy zostaliśmy zaprzysiężeni, przyszła pani z księgowości, która później odeszła, bo nie było na wynagrodzenia dla nauczycieli, a kwota na koncie jak nie wierzycie, to drugim razem zrobię wam printscreena i wam pokaże jaka była 450 000".

Pan Zbigniew Krzysiek zapytał, ile w końcówce roku wpłynęło pieniędzy.

Pan Wicestarosta powiedział, że na wynagrodzenia nie było.

Pan Zbigniew Krzysiek powiedział, że były prowadzone inwestycje.

Pan Wicestarosta powiedział, że zostaną dołączone te inwestycje. To wszystko zostanie wyliczone. Dodał, że od 2015 roku były zalecenia Wojewódzkiego Inspektoratu w kwestii wiaduktów. 100 000 zł w projekcie budżetu. Zapytał dlaczego nie zostały wyremontowane szkoły i nie zostały dostosowane do podwójnych roczników. Myślał, że to nie było zgłaszane do poprzedniego Zarządu, ale niestety pisma były.

Pan Zbigniew Krzysiek zapytał, czy dwa lata wcześniej należało to robić.

Pan Wicestarosta powiedział "tak rządziście, tak myśleliście do przodu, chyba dwa lata do tyłu, a my właśnie myślimy do przodu". Wie, ponieważ był nas na spotkaniu z mieszkańcami Radkowa co jest mówione. To są liczby, które nie kłamią. Niespełna 0,5 mln zł na koncie Powiatu. Przygotuje na kolejne sesje zestawienie środki inwestycyjne, kredyty, wszystko.

Pan Jerzy Suliga powiedział, że prosił, żeby już skończyć z przeszłością, ale musi się odnieść do tego, co mówił p. Wicestarosta. Być może, że sytuacja finansowa Powiatu była na koniec listopada taka jak p. Wicestarosta mówi, ale to się brało m.in. stąd, że nie wpłynęły jeszcze środki, które zostały pozyskane z zewnątrz, które miały zrefundować koszty inwestycji. "Przecież nie dokonaliście cudu. Skąd wzięliście Państwo te pieniądze. Nagle za nas było tak źle, potem nie wiem za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, żeście te pieniądze wzięli. To my żeśmy też rozmawiali z samorządami gmin, żeby Powiat partycypował tylko 10% ze względu na trudną sytuację finansową, w inwestycjach wykonywanych drogowych na poszczególnych gminach. I to utrzymujecie Państwo do dziś i stąd to też ma duży wpływ na sytuację finansową naszego Powiatu". Jeżeli chodzi o plagiat, to uchwała którą podjęła Rada Powiatu, a która dotyczyła stypendiów dla studentów medycyny była uchwałą przez "Was" przygotowaną wówczas i też była to uchwała ściągnięta, już nie pamięta z jakiego powiatu, ale to służby, które pracują w powiecie mogłyby potwierdzić. Zapytał, "czy myśmy robili

z tego jakiś problem". Jeszcze raz zaapelował do p. Przewodniczącego, aby skończyć już ten temat i przejść do głosowania.

Pan Przewodniczący powiedział, że p. Suliga dobrze to podsumował, ale dodał, że nowe jest wrogiem starego. Poprosił o odczytanie projektu uchwały.

Pani Aneta Jończyk Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytała uchwałę w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2020 rok.

Rada Powiatu jednogłośnie 16 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/211/21 w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie za 2020 rok, którą załącza się do protokołu.

Do punktu 7-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy ktoś ma pytania do oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.

Pan Jerzy Suliga powiedział, że ma trzy pytania do p. Wicestarosty, który z ramienia Zarządu, mówiąc kolokwialnie odpowiada za szpital. Na końcu uzasadnienia do uchwały o sytuacji ekonomiczno - finansowej jest zapis "Na podstawie przeprowadzonej analizy Raportu stwierdza się, że aktualna sytuacja ekonomiczno - finansowa ZOZ we Włoszczowie jest trudna i niski poziom wskaźników nadal się utrzymuje. (...) W związku z tym konieczne jest kontynuowanie działań, których celem będzie sukcesywne podnoszenie wartości wskaźników obrazujących sytuację ekonomiczno - finansową jednostki". Zapytał, o jakie działania chodzi. P. Starosta, albo p. Dyrektor powiedział, że na koniec czerwca wynik finansowy ZOZ-u to na plus 200 000 zł. Poprosił, aby zatem wytłumaczyć, dlaczego zaplanowano stratę netto w 2021 roku na poziomie 3 980 964 zł. Również w tym materiale p. Dyrektor pisze "Na podstawie dotychczasowych doświadczeń można stwierdzić, że koszty finansowe (obsługa zadłużenia) może ulec zmniejszeniu w kolejnych latach 2021-2023, przy otrzymaniu kredytu konsolidacyjnego, który może pozytywnie wpłynąć na wynik finansowy i stabilizację ZOZ". Zapytał zatem, czy Zarząd planuje taki kredyt konsolidacyjny, ponieważ jak wszyscy słyszeli sytuacja finansowa Powiatu jest bardzo dobra, więc myśli, że przy działaniach podejmowanych przez p. Dyrektora warto byłoby Dyrektora wesprzeć i o takim kredycie konsolidacyjnym pomyśleć.

Pan Przewodniczący poprosił o udzielenie odpowiedzi p. Dyrektora ZOZ, który odpowiada za jednostkę.

Pan Rafał Krupa powiedział, że oczywiście czytał uzasadnienie. W raporcie o funkcjonowaniu na lata 2021 - 2023 oprócz informacji wskaźnikowej jest informacja punktacyjna, czyli przedziałom wskaźnikowym wskaźników ekonomicznych rachunkowych odpowiada odpowiednia punktacja. Jak wskaźniki będą się poprawiać, to automatycznie punktacja będzie wskazywać wyższe wartości, dzięki którym będzie można osiągnąć kolejne poziomy. Oczywiście obliczanie tej punktacji jest unormowane określonymi przepisami i to jest raport, który jest dokumentem porównawczym, gdzie można na podstawie zapisów w nim zawartych porównać włoszczowski szpital z innymi szpitalami. Ten zapis jest zapewne częścią zapisu raportu, że tendencja zwiększająca wskaźniki ekonomiczne będzie prowadzić do polepszenia tych parametrów punktowych, a co za tym idzie lepsze parametry

ekonomiczne. To jest pierwsza kwestia. Pytanie drugie, dlaczego w zestawieniu, czyli w raporcie jest wynik finansowy ujemny. Otóż tak jak plan finansowy na okres bieżący jest budowany na końcu roku poprzedniego bazując na informacjach o kosztach, ale przede wszystkim o przychodach m.in. z Narodowego Funduszu Zdrowia na podstawie istniejących umów i funkcjonujących umów z NFZ. Kiedy budowany był plan finansowy na 2021 rok była podpisana umowa z NFZ do końca czerwca 2021 roku. Ta umowa dopiero uległa zmianie kilka tygodni temu i w związku z tym nie było wiadomo jakie będą parametry. Parametry wskazane w raporcie są szacunkowe i są związane z różnymi działaniami. Niespodziewanie szpital dostał tomograf komputerowy i gdyby dzisiaj plan został uaktualniony, to wynik byłby zupełnie inny. W związku z czym trzeba przyjąć, że to są działania prognostyczne i nie na tą chwilę, nie na dzisiaj, czyli wtorek godzina 14, tylko pewne dokumenty były budowane kilka miesięcy temu, ponieważ to wynika z przepisów, a plan finansowy zgodnie z przepisami powinien być przygotowany na sam koniec roku poprzedniego, w związku z czym te rozbieżności będą funkcjonować. Jeśli chodzi o kwestię konsolidacji, to już chyba powiedział. Na razie jednostka posiłkuje się pożyczkami tymczasowymi, nie całościowymi. W 2019 roku 4 mln zł i w 2020 roku 10 mln zł. Na ten moment to musi wystarczyć. Kiedy szpital będzie przygotowany do tego i będzie wiadomo, że legislacja nie prowadzi jednak do oddłużenia placówek, to będzie naciskał Radę Powiatu i Zarząd do tego, żeby procedować ewentualną pomoc dla szpitala w zakresie wsparcia w poręczeniu kredytu konsolidacyjnego w tej chwili w kwocie około 35 mln zł.

Pan Przewodniczący zapytał, czy odpowiedź na pytania jest satysfakcjonująca dla p. Suligi.

Pan Jerzy Suliga powiedział, że chciał się tylko upewnić, czy w związku z tym, co powiedział p. Dyrektor, przewidywany jest dodatni wynik finansowy w ZOZ-ie na ten rok.

Pan Przewodniczący powiedział, że wynik jest dodatni po pierwszym półroczu, natomiast do końca roku się okaże.

Pan Jerzy Suliga powiedział, że nie rozumiał jest dla niego to, iż Rada będzie głosować coś, co w tej chwili jest nieaktualne. P. Dyrektor stwierdził, że to były materiały przygotowane kilka miesięcy temu. Uważa, że powinno to zostać w jakiś sposób zweryfikowane, żeby głosować nad czymś co jest aktualne. Nie do końca może zrozumieć czemu tego nie można zweryfikować.

Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że Dyrektor wyrażał się dość jasno. Przygotowując materiały planistyczne z rzeczowością powiązane opracowywane to było 30 grudnia, czy w granicach tej daty. Siłą rzeczy był tak zwany plan roku poprzedniego wykonany i na jego bazie Dyrektor mógł się opierać. W ciągu roku zachodzą różnego rodzaju procesy zarówno ekonomicznie dodatnie, jak i ekonomicznie ujemne i to jest rzeczą elastyczną, ale Rada przyjmuje sprawozdanie z roku 2020.

Pan Jerzy Suliga poprosił w takim razie, aby ktoś z Zarządu odniósł się do pytania, czy Zarząd bierze pod uwagę wzięcie przez szpital kredytu konsolidacyjnego, ponieważ wiadomo, że kredyt trzeba poręczyć.

Pan Przewodniczący zwrócił uwagę, że na to pytanie odpowiadał przed chwilą p. Dyrektor. Poprosił ponownie p. Dyrektora o odpowiedź.

Pan Jerzy Suliga powiedział, że chodzi o to, aby ktoś z Zarządu przedstawił stanowisko, czy Zarząd będzie za tym, żeby wziąć kredyt konsolidacyjny, czy nie.

Pan Przewodniczący powiedział, że Zarząd rozpatrzy propozycję otrzymaną od menadżera ZOZ-u, czyli od Dyrektora wówczas kiedy dostanie taką propozycję. W tej chwili nie do końca wie nad czym Zarząd miałby się pochylać.

Pan Starosta odnosząc się do wypowiedzi p. Suligi powiedział, że nie wie, czy dobrze słuchał, ale prawdopodobnie nie, albo p. Suliga nie doczytał, ponieważ w ocenie sytuacji ekonomiczno - finansowej pisze m.in. tak "Pomimo tego można zauważyć pozytywny trend w poprawie wartości poszczególnych wskaźników względem roku poprzedniego", czyli mówi się o trendzie wzrastającym. Jeżeli szpital otrzyma np. środki na termomodernizację, tj. ponad 20 mln zł, wówczas wiadomo, że te wskaźniki się poprawią i tak było również za poprzedników. Uważa, że najlepiej powinien wiedzieć jak to jest ekonomicznie były członek Zarządu, obecnie Prezes spółki, który wie, czy trzeba kredyty brać, czy nie też nie.

Pan Paweł Strączyński zapytał, co ma spółka do szpitala.

Pan Starosta powiedział, że właśnie jest różnica, ponieważ w jednym przypadku można koszty przerzucić na ludzi, a w drugim nie bardzo.

Pan Paweł Strączyński zwrócił uwagę, że jeszcze jest organ, który to reguluje.

Pan Starosta zgodził się. Odnosząc się do pytania o kredyt konsolidacyjny powiedział, że Zarząd myśli o takim kredycie cały czas, są prowadzone rozmowy i szukane rozwiązania w tym zakresie. P. Suliga doskonale wie, że muszą być również współczynniki, które pozwolą wziąć kredyt. Z jednej strony chcieliby radni, żeby robić drogi i pieniądze przeznaczać na drogi, a z drugiej strony, aby wziąć kredyt konsolidacyjny. Odniósł się jeszcze, chociaż miał o tym nie mówić, ponieważ to nie pora i czas, ale to co powiedział p. Wicestarosta, p. Przewodniczący odnośnie stanu kasy. Z liczbami się nie dyskutuje. Zapraszał kiedyś p. Suligę, aby zobaczył jaki był faktycznie stan finansowy Starostwa, a tym samym Powiatu w tamtym okresie. Kredyt do spłaty to była kwota ponad 7 mln zł i mówi tylko o należności głównej bez odsetek. Na poprzedniej sesji mówił, nie będzie się powtarzał, ile zostało spłacone i p. Skarbnik też mówiła, ile zostało spłacone odsetek. Podkreślił, że przez ten okres czasu nie została zaciągnięta ani złotówka kredytu. Pierwsze z czym spotkał się obecny Zarząd, to trzy decyzje nakazujące przez Wojewódzkiego Inspektora Technicznego zrobienie trzech wiaduktów: Łachów, Bichniów i Ropocice. Faktycznie w budżecie zabezpieczone było 430 000 zł, czyli w wydatkach bieżących Zarządu Dróg Powiatowych, tylko nie było rozpisane, że to są pieniądze na zrobienie tych wiaduktów i w tym samym paragrafie również były środki, jak się będzie coś mylił, to poprosił aby go poprawiać, na zimowe utrzymanie i na pozostałą działalność. Zarząd jeździł i negocjował z Wojewódzkim Inspektorem Nadzoru, żeby termin został wydłużony, ponieważ trzeba było to zrobić do końca roku. P. Suliga o tym nie pamięta. Poprzednicy nie pamiętają także, jak w budżecie było zabezpieczone 200 000 zł, a wiadomo było, że potrzeba będzie 4,5 mln zł na spłatę ujemnego wyniku. Teraz się p. Suliga pyta co z ZOZ-em, otóż tak jak na załączonym rysunku. Podejmowane są starania, ponieważ ZOZ to priorytet i będą podejmowane wszelkie starania, żeby szpitalowi pomóc. Były starania o środki na tomograf komputerowy i wpłynęła na ten cel kwota 1,7 mln zł, ale dalej były czynione starania, ponieważ ta kwota nie wystarczała na kupienie tomografu dobrej klasy. Nie chodziło o to, żeby kupić tomograf z demobilu, który tak jak jest gdzieś tylko będzie. Chodziło o to, żeby tomograf był dobry, żeby służył ludziom, żeby społeczeństwo miało badania robione na wysokim poziomie. Szpital otrzymał tomograf. Nie jest fachowcem, ale z tego co słyszy, jest to tomograf bardzo wysokiej klasy.

W związku z tym została kwota 1,7 mln zł, więc zostały poczynione starania, żeby te środki można było przeznaczyć na inny cel i udało się, zgoda jest i kwota 1,7 mln zł została przeznaczona w części jako wkład własny do remontu wind, w części jako wkład własny do remontu chirurgii, czyli do remontu chirurgii w tej chwili Powiat nie musi dokładać nic. Zarząd tak próbuje działać i tak będzie działać. Nie chce się licytować, ale poprosił, aby nie mówić, ponieważ czy to jest uczciwe co p. Suliga powiedział na samym początku, że "wyborcy was oceniają". Tak oceniają i "my" się tej oceny nie boimy. Opozycja chciałaby, aby o niczym nie mówić, aby nie mówić, co jest pozyskiwane i co jest robione. Jak jeździ na spotkania i spotyka się z wyborcami, to pytają, dlaczego tak mało piszecie, dlaczego nas o tym nie informujecie. Uważa, że społeczeństwo należy informować, ponieważ to są ich pieniądze, to są pieniądze, które pochodzą z podatków, dlatego będzie to czynione. O wszystkich wydatkach, o każdym pozyskanych środkach będzie przekazywana informacja. Pan Jerzy Suliga powiedział, że mówiąc o tym, że wyborcy oceniają, nie miał nic złego na myśli, ponieważ wyborcy na pewno to docenią. Poprosił, aby kiedy on, czy ktoś z tzw. opozycji zadaje pytanie, to aby p. Starosta wyszedł i odpowiedział, a nie ciągle jest szukanie niewiadomo czego. Pytania nie są po to, żeby dokuczać, żeby dyskredytować, czy żeby stawiać w złym świetle, ponieważ pracujecie solidnie w Zarządzie, w Radzie i społeczeństwo to oceni, ponieważ przyjdą wybory i jeżeli będzie super, to pewnie p. Starosta będzie dalej starostą i to miał na myśli, a nie że robione jest coś złego. Poprosił, aby inaczej podchodzić do opozycji, ponieważ radni mają prawo pytać, a p. Starosta powinien odpowiedzieć, a nie ciągle jakoś próbować wracać do przeszłości i mówić "a my to tak, a wy to tak".

Pan Starosta zwrócił się do p. Suligi mówiąc, że doskonale wie, a tym bardziej jako pedagog, że nie da się powiedzieć o przyszłości, nie zahaczając o przeszłość. Najlepiej by było gdyby Zarząd dzisiaj doprowadził do tego, aby ZOZ wszystkie zobowiązania, które były w milionach, miał już spłacone i wyszedł na taką pozycję, żeby było na bieżąco. Dlatego właśnie trzeba wspomnieć o przeszłości, aby było wiadomo co Zarząd zastał, ponieważ nie da się tego inaczej mówić. Jeżeli się da odpowiedzieć bez ruszania przeszłości, to tak jest.

Pan Jerzy Suliga powiedział, że zapytał o kredyt konsolidacyjny, ponieważ p. Dyrektor wyraźnie napisał "Na podstawie dotychczasowych doświadczeń można stwierdzić, że koszty finansowe (obsługa zadłużenia) może ulec zmniejszeniu w kolejnych latach 2021-2023, przy otrzymaniu kredytu konsolidacyjnego..." i dlatego zapytał o kredyt, a nie dlatego, żeby oczekiwać od p. Starosty, że trzeba wziąć kredyt. Myśli, że to przez to, iż p. Starosta ma takie podejście do "nas", a nie inne.

Pan Sławomir Owczarek powiedział, że częściowo powtórzy to, co powiedział p. Suliga. Zwrócił się do p. Starosty mówiąc, że pytanie p. Suligi było proste, a p. Starosta zaczyna od historii. Zapytał, czy p. Suliga zmusza p. Starostę, czy obecny Zarząd, czy radnych, że nagle jutro trzeba wziąć kredyt konsolidacji. Nie. Akurat takie stwierdzenia są w załączniku do uchwały. Stąd proste pytanie, czy Zarząd w jakikolwiek sposób to rozważy. Wystarczyło odpowiedzieć, że tak, ponieważ jeśli dojdzie do takiej sytuacji, że nie będzie innego wyjścia, to chcąc nie chcąc trzeba będzie to zrobić, ale "będziemy to robić wszyscy wspólnie razem". Zapytał, dlaczego p. Starosta nie potrafi odpowiedzieć w krótki sposób dwoma zdaniem na temat, tylko wyciąga historię niewiadomo skąd i po co.

Pan Przewodniczący powiedział, że każdy ma swój sposób wypowiedzi. Radni otrzymują głos i mówiąc co zechcą. Nikt nikomu nie ogranicza i również poprosił o takie podejście.

Pan Wicestarosta powiedział, że jest wiele osób nowych, dyrektorów jednostek organizacyjnych, nowych radnych, którzy muszą znać historię, ponieważ historia starożytna, nowożytna, czy obecna jest bardzo ważna.

Pani Aneta Jończyk Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytała uchwałę w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie.

Rada Powiatu 15 głosami "za" i 1 "wstrzymującym" podjęła uchwałę Nr XXIX/212/21 w sprawie oceny sytuacji ekonomiczno - finansowej Zespołu Opieki Zdrowotnej we Włoszczowie, którą załącza się do protokołu.

Pan Przewodniczący ogłosił 15 minutową przerwę, po czym obrady wznowiono.

Do punktu 8-go podpunktu 1-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2021 – 2032. Projekt uchwały radni otrzymali wraz z pozostałymi materiałami na sesję. Jeśli będą pytania odpowiadać będzie p. Skarbnik.

Pytań nie było.

Pani Aneta Jończyk Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytała w/w uchwałę.

Rada Powiatu 14 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/213/21 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Włoszczowskiego na lata 2021-2032, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczyli radni Leopold Kwapisz i Anna Szczukocka.

Do punktu 8-go podpunktu 2-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2021 rok. Projekt uchwały radni otrzymali wraz z pozostałymi materiałami na sesję. Jeśli będą pytania odpowiadać będzie p. Skarbnik.

Pan Zbigniew Krzysiek podziękował, że w końcu znalazła się inwestycja na terenie Gminy Radków. Rozkładając kwotę 400 000 zł na 3 lata, to byłaby mniejsza kwota, ale na pewno jest to dobry prognostyk. Zapytał, jaką technologią będzie wykonywana nawierzchnia w miejscowości Ojsławice, chodzi o szerokość, grubość i odcinek. Dodał, że na terenie Gminy Radków jest jeszcze wiele dróg, które wymagają modernizacji. Droga od Dzierzgowa w kierunku Bałkowa również jest w złym stanie. Jest też tak zwana obwodnica od Moskorzewa do Dzierzgowa, później od Kosowa do Chlewic. I jeszcze wiele takich drobniejszych dróg np. od Radkowa do Bebelna przez Krasów. Oczywiście ta droga jest w tej chwili mniej uczęszczaną drogą, ponieważ cały tranzyt, cały ruch jest przez Sulików, czyli przez drogę gminną, ale to też są ważne rzeczy. Jeszcze raz podziękował.

Pan Wicestarosta odnosząc się do pytania p. Krzyśka poinformował, że w dniu jutrzejszym odbędzie się sesja w Gminie Radków na której będzie obecny. Rada Gminy ma podjąć uchwałę o dotacji w kwocie 60 000 zł, czyli łącznie to jest kwota 460 000 zł. Technologia będzie bardzo podobna jak Mękarzów – Dąbrówka, trzeba też odmulić kawałek rowu,

ponieważ był problem z wodą. Kosztorysowo to jest kwota 800 000 zł. Po rozmowie z p. Starostą, z Zarządem, z p. Wójtem ustalono, że połowa tego odcinka będzie rozpisana w przetargu i oczywiście będzie zapis, że jeżeli będą oszczędności, to zadanie zostanie rozszerzone do największego odcinka jak tylko będzie pozwalał przetarg.

Pan Zbigniew Krzysiek poprosił, aby dopilnować jakości wykonanej drogi, ponieważ na Dąbrówce prace były wykonywane w niezbyt dobrych warunkach atmosferycznych i są takie odcinki, które nie są dowalowane, ponieważ masa była zimna.

Pan Wicestarosta powiedział, że przetarg będzie rozpisywany jak najszybciej. Poinformował ponadto, że Powiat otrzymał kwotę 24 000 zł na drogę wewnętrzną od ul. Ogrodowej do Koniecpolskiej, tam gdzie ostatnio była wykonywana kanalizacja. Złożony był wniosek o 40 000 zł dofinansowania, a decyzja jest na 24 000 zł. Planowana jest podbudowa i nakładka na odcinku gdzie jest kanalizacja i woda, żeby mieszkańcy, którzy tam kupują działki dobrze funkcjonowali. Korzystając, że jest przy głosie poinformował, że p. Dyrektor przekazał informację, iż kolejne środki i łózka będą przekazane od p. Wojewody. Będzie więc organizowany transport i jeżeli ktoś mógłby pomóc w tym zakresie, to poprosił o kontakt.

Pan Przewodniczący zwrócił się do p. Krzyśka mówiąc, że inwestor ma inspektora nadzoru, któremu płaci za jakość nadzoru, czyli tym samym dobrze wykonaną inwestycję.

Pan Zbigniew Krzysiek zwrócił uwagę, że w Koniecznie też był inspektor nadzoru.

Pan Przewodniczący powiedział "płacimy żądamy".

Pan Jerzy Suliga zwrócił się do p. Wicestarosty mówiąc, że ma nadzieję, iż p. Wicestarosta będąc jutro na posiedzeniu Rady Gminy Radków wspomni, że to dzięki temu, że on i radny Zbigniew Krzysiek upominali się o inwestycje na terenie Gminy Radków, to ta inwestycja została wprowadzona i Zarząd znalazł na nią środki. Następnie, ponieważ nie był na posiedzeniu Komisji Budżetu, zwrócił się z pytaniem do p. Skarbnik o kwotę 20 000 zł tj. zwiększenie dochodów z tytułu wpływów z kar pieniężnych dla osób fizycznych. Zapytał, jakie to kary.

Pani Skarbnik poinformowała, że dochody w wysokości 20 000 zł, są to kary z tytułu nieterminowego wyrejestrowywania pojazdów. Przepisy zmieniły się od niedawna. Z tego tytułu przysługuje 30 dni na zgłoszenie wyrejestrowania pojazdu, a jeżeli nie jest to dokonane w terminie, to naliczane są kary z tego tytułu. Dochody w Starostwie zostały uzyskane bez planu i w związku z tym wprowadzany jest plan.

Pan Sławomir Owczarek zwrócił uwagę, że kary są nie tylko za wyrejestrowanie pojazdu, ale jeżeli się nie myli, także jeżeli ktoś się spóźni z rejestracją. Zapytał, czy karani są wszyscy, a jeśli nie, to czy są jakieś odstępstwa, czy umorzenia. Jeśli są, to na jakich zasadach i na jakich warunkach są udzielane.

Pan Przewodniczący poprosił o udzielenie pisemnej odpowiedzi na zgłoszoną interpelację.

Pani Aneta Jończyk Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytała uchwałę w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2021 rok.

Rada Powiatu 15 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/214/21 w sprawie zmian w budżecie Powiatu na 2021 rok, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczyła radna Anna Szczukocka.

Do punktu 8-go podpunktu 3-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Powiecie Włoszczowskim na lata 2021-2023. Projekt uchwały radni otrzymali wraz z pozostałymi materiałami na sesję. Jeśli będą pytania odpowiadać będzie p. Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie.

Pytań nie było.

Pani Aneta Jończyk Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytała w/w uchwałę.

Rada Powiatu 14 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/215/21 w sprawie uchwalenia Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej w Powiecie Włoszczowskim na lata 2021-2023, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczyli radni Zbigniew Krzysiek i Anna Szczukocka.

Do punktu 8-go podpunktu 4-go/

Pan Przewodniczący zapytał, czy są pytania do projektu uchwały zmieniającej regulamin określający kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski. Projekt uchwały radni otrzymali wraz z pozostałymi materiałami na sesję. Jeśli będą pytania odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Pytań nie było.

Pani Aneta Jończyk Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Włoszczowskiego odczytała w/w uchwałę.

Rada Powiatu 14 głosami "za" podjęła uchwałę Nr XXIX/216/21 zmieniającą regulamin określający kryteria i tryb przyznawania nagród dla nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Włoszczowski, którą załącza się do protokołu. W głosowaniu nie uczestniczyli radni Zbigniew Krzysiek i Anna Szczukocka.

Do punktu 9-go/

Pan Jerzy Suliga pozdrowił Radę Powiatu, p. Przewodniczącego, Zarząd Powiatu, a szczególnie p. Małgosię Gustę z Mazur, ponieważ tam właśnie wypoczywa. Wziął udział w sesji, ponieważ dotyczyła spraw szpitala, a te sprawy zawsze były i są mu bliskie. Wszystkim, którzy są przed urlopami życzył udanego wypoczynku, a Zarządowi dużo spokoju i więcej empatii w stosunku do radnych opozycyjnych.

Pan Przewodniczący podziękował za życzenia skierowane do wszystkich zgromadzonych na sali. Budujące jest to, że w czasie wypoczynku p. Suliga pamięta o zachodzących procesach i sprawach, które są wspólnie podejmowane.

Pan Sławomir Owczarek podziękował za udzielenie odpowiedzi na interpelację i celem podzielenia się poinformował, że przeliczył ile środków publicznych dokładane jest do jednego biletu, otóż na chwilę obecną za pół roku wynika, że jest to dopłata 445,66 zł do jednego biletu.

Pan Paweł Strączyński zwrócił się do p. Starosty w kwestii złożonych wniosków w zakresie usytuowania luster w pasach dróg powiatowych na terenie Gminy Secemin. P. Wójt Piekarski zakupił lustra, ale niestety Komisja Bezpieczeństwa podjęła negatywne decyzje w tym

zakresie. W dalszym ciągu są jednak sygnały mieszkańców, aby lustra zostały zamontowane. Uważa, że poprawi to bezpieczeństwo i dlatego poprosił, aby Komisja jeszcze raz rozpatrzyła wnioski i ewentualnie do nich się przychyliła, tym bardziej, że Powiat nie ponosi żadnych kosztów w tym zakresie. Dodał, że już wcześniej rozmawiał nieoficjalnie o tej sprawie z p. Przewodniczącym Matyśkiewiczem.

Pan Przewodniczący poinformował, że XXX sesja Rady Powiatu Włoszczowskiego planowana jest na poniedziałek 30 sierpnia około godziny 15, oczywiście jeżeli nie pojawią się sytuacje, które będą miały wpływ na zmianę tego terminu.

Do punktu 10-go/

Pan Przewodniczący stwierdził, że porządek obrad dwudziestej dziewiątej sesji został w całości wyczerpany. Podziękował wszystkim radnym i gościom za udział w sesji. Ogłosił zamknięcie dwudziestej dziewiątej sesji Rady Powiatu Włoszczowskiego kadencji 2018 – 2023.

Protokołowała

Agata Tomasiak

Przewodniczący Rady Powiatu

Zbigniew Matyśkiewicz